

**BURMISTRZ PISZA
PAN ANDRZEJ SZYMBORSKI**

SESJA V (I. 3)

INTERPELACJA

w sprawie: zmiany lokalizacji tymczasowo zdemontowanego pomnika Melchiora Wańkowicza i kuwaki.

Korzystając z momentu demontażu Pomnika wynikającego z modernizacji nabrzeży rzeki Pisy należałoby rozważyć trzy możliwości:

- nie stawiać go z powrotem w tym miejscu gdzie był poprzednio-czyli w parku miejskim,
- postawić go po drugiej stronie rzeki, łącząc z drugą częścią pomnika, czyli przy granitowej "książce" i tablicy,
- nieodwracalnie zrezygnować z "powrotu" pomnika.

Nadmieniam, iż cały Pomnik Melchiora Wańkowicza składa się z dwóch części usytuowanych po obu stronach rzeki Pisy. Pierwsza część pomnika (po lewej stronie rzeki płynąc od strony Jeziora Roś) – to stojący monument pisarza i kajak. Natomiast druga część znajduje się na prawym brzegu Pisy, na wybrukowanej części nieruchomości, wykonana z szarego granitu książka "Na tropach Smętka" i tablica kamienna.

Uzasadnienie:

Posąg Wańkowicza, prawdopodobnie jest odlany z taniego materiału przypominającego wizualnie "gips lub beton" nie komponującego z pięknym, zielonym systemem parku. Z pełnym szacunkiem do autora "rzeźby", ale w mojej ocenie wykonanej z „koszmarnego materiału”, nie estetycznego materiału, nie pasującego do formy parku. Nie ulega wątpliwości, iż została również naruszona zasada harmonii i piękna przestrzeni parku stawiając z "białego materiału budowlanego" na terenie wiecznie zielonym. W ostateczności usytuowanie "rzeźby" w parku było źle przemyślane ze względu na estetycznie niezadowalającą ocenę jakości tego pomnika.

Moim zdaniem nie ma też przeciwwskazań do przeniesienia części Pomnika na drugą stronę rzeki, ponieważ nie jest on pod ochroną konserwatora zabytków tj. ma około 8 lat. Jeżeli ma być to stała atrakcja turystyczna, to lepiej jakby te dwie części pomnika były ulokowane po jednej stronie rzeki i w jednym miejscu by skupiały wzrok żeglarzy „wynurzających” się łodziami spod mostu betonowego. Na miejscu po Pomniku w parku proponuję dokonać nowych nasadzeń krzewami ozdobnymi lub dywanem kwiatowym z roślin jednorocznych z nazwą na przykład naszego miasta - "PISZ", ażeby piękno kwiatów cieszyło oczy turystów jak też i mieszkańców.

Szanowny Panie Burmistrzu, dlatego też z mojego punktu widzenia, należałoby na poważnie rozważyć ewentualne przeniesienie Pomnika na już wybrukowaną część nabrzeża po drugiej stronie rzeki, gdzie znajduje się element wiążący z pomnikiem granitowa „książka” i tablica. Ponadto należałoby porozumieć się ze składem osobowym Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Melchiora Wańkowicza negocjując zgodę na zmianę lokalizacji Pomnika. Jak również warto skonsultować się z podinspektorem do spraw zieleni wydziału gospodarki komunalnej i inwestycji UM w Piszem oraz przeprowadzić rozmowy z architektem/urbanistą odpowiedzialnym za zarządzanie przestrzenią i zagospodarowaniem parku; oprócz tego można zadać mu pytanie czy monument w 2011 roku został prawidłowo wkomponowany w system zieleni Parku Miejskiego.

Odstępuję od odpowiedzi pisemnej na niniejsze pismo.

Anna Małgorzata Bobko